

Uchwała z dnia 11 maja 1994 r.
II PZP 1/94

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Krzysztof Kolasiński, Maria Tyszel (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Jana Szewczyka, w sprawie z powództwa Mariana M. przeciwko Morskiemu Portowi Handlowemu SA w G. o sprostowanie protokołu powypadkowego, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 11 maja 1994 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni postanowieniem z dnia 8 grudnia 1993 r. [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.,

"1. Czy pracownikowi przysługuje na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21.04.1992 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 37, poz. 160) prawo wystąpienia z powództwem o sprostowanie protokołu powypadkowego do sądu rejonowego sądu pracy;

2. W przypadku odpowiedzi negatywnej, czy przysługuje mu powództwo o ustalenie zdarzenia za wypadek przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c.?"

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Pracownikowi, który nie dochodzi roszczeń odszkodowawczych bądź rentowych na podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. Nr 30 z 1983 r., poz. 144 ze zm.), ale ma interes prawny w ustaleniu, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy lub zaistniało w okolicznościach nie pozbawiających go roszczeń z tejże ustawy - a ustalenia te decydują o jego prawach i związanych z nimi ewentualnie w przyszłości roszczeniach - przysługuje prawo wystąpienia do sądu rejonowego-sądu pracy z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c.

U z a s a d n i e

Powód Marian M. wniósł o sprostowanie protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku sporządzonego przez Morski Port Handlowy w G., domagając się ustalenia, że zawał mięśnia sercowego, którego doznał w dniu 13 sierpnia 1992 r. jest wypadkiem przy pracy, ponieważ w okresie poprzedzającym wystąpienie zawału doznawał stałych stresów w pracy, stanów lękowych i obaw ściśle związanych z wykonywaniem pracy na stanowisku kierownika magazynu strony pozwanej.

Pozwany Morski Port Handlowy w G. wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że w zdarzeniu z dnia 13 sierpnia 1992 r. nie było przesłanek koniecznych dla uznania, że był to wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wypadek zdarzył

się podczas urlopu powoda a niepokój, jaki u niego występował na przełomie lipca i sierpnia 1992 r., w związku z obawą o niezgodność towaru między ilością deklarowaną, a faktycznie przyjętą, nie miał charakteru nienormalnego, nadzwyczajnego stresu dla pracownika zajmującego kierownicze stanowisko.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdyni wyrokiem z dnia 9 sierpnia 1993 r. uwzględnił powództwo, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

W rewizji wniesionej do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w Gdyni, strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę Sąd Wojewódzki w Gdańsku-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w Gdyni uznał, że w sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości i przedstawił je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Treść tego zagadnienia przytoczono w sentencji uchwały.

W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia Sąd Wojewódzki szczegółowo omówił stan prawny i wynikający z niego tryb postępowania odwoławczego od ustaleń protokołu powypadkowego obowiązujący przed dniem wejścia w życie rozporządzenia z dnia 21 kwietnia 1992 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 37 poz. 160), zwanego dalej rozporządzeniem. Słusznie wskazał też, że to rozporządzenie nie zawiera regulacji prawnej określającej sposób i tryb [...] odwołania się pracownika od ustaleń zatwierdzonego protokołu powypadkowego. W § 11 cyt. rozporządzenia stwierdzono, że zatwierdzony protokół powypadkowy zakład pracy niezwłocznie doręcza poszkodowanemu pracownikowi, pouczając go o sposobie i trybie odwołania, natomiast § 15 upoważnia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej jedynie do ustalenia wzoru protokołu powypadkowego. Wzór ten został ustalony zarządzeniem Nr 39 upoważnionego Ministra z dnia 31 maja 1993 r. stanowiąc jego załącznik (Dziennik Urzędowy Ministra Pracy i Polityki Socjalnej Nr 3, poz. 6). Jak to trafnie zauważył Sąd Wojewódzki, wzór protokołu stanowi jedynie "[...] schemat graficzny dokumentu jaki ma być sporządzony na podstawie rozporządzenia i ma odpowiadać warunkom w tym rozporządzeniu określonym".

Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w tej sprawie w stanowisku Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, że pouczenie umieszczone w końcowej części wzoru o możliwości wystąpienia do sądu rejonowego-sądu pracy o zmianę treści protokołu powypadkowego (pkt 2 pouczenia) nie stanowi wskazania trybu odwoławczego od ustaleń protokołu powypadkowego, jak to zdaje się sugerować Sąd Wojewódzki w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, lecz jest tylko informacją o uprawnieniach pracownika wynikających zarówno z rozporządzenia (pkt 1 pouczenia), jak i z innych przepisów (pkt 2 i 3). Jak to podkreślono w stanowisku Ministerstwa, pouczenie jest poza układem graficznym wzoru protokołu powypadkowego, oddzielone grubą linią od ostatniej pozycji wzoru, stanowiąc: "[...] odrębny układ, zawierający informacje dla poszkodowanego lub członków jego rodziny".

Nie wymaga szczegółowego uzasadnienia pogląd, że pracownik kwestionując ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku jakiemu uległ, będzie zawsze miał prawo zweryfikowania tych ustaleń, jeżeli wystąpi do sądu z powództwem o odszkodowanie lub o inne świadczenie przewidziane ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr

30, poz. 144 ze zm.), zwanej dalej ustawą wypadkową, albo do organu rentowego o przyznanie renty inwalidzkiej względnie rodzinnej. Sąd rozpatrujący powództwo lub odwołanie od decyzji organu rentowego samodzielnie ocenia treść protokołu powypadkowego i jest uprawniony do poczynienia odpowiednich ustaleń we własnym zakresie [...]. W tych sprawach kwestia dopuszczalności kontroli sądowej prawidłowości ustaleń komisji powypadkowej zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, zawartych w protokole powypadkowym, jak i ich oceny prawnej, nie budzi kontrowersji. Wątpliwości, wskazane w przedstawionym zagadnieniu, powstają - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - wówczas, gdy poszkodowany pracownik, nie dochodząc od strony pozwanej świadczenia przewidzianego w ustawie wypadkowej, występuje do Sądu jedynie o zmianę treści protokołu powypadkowego poprzez ustalenie, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy względnie, że uznany już wypadek zdarzył się w innych okolicznościach faktycznych, niż to ustalono w protokole powypadkowym. Słusznie podniósł Sąd Wojewódzki, że przed wejściem w życie omawianego rozporządzenia, tryb odwoławczy od ustaleń komisji powypadkowych regulował § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 grudnia 1974 r. w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 55 poz. 244) stanowiący, że: "Jeżeli pracownik ma w tym interes prawny, aby ustalenia protokołu powypadkowego zostały zmienione, a w szczególności z tego powodu, że w protokole tym według oceny pracownika bezpodstawnie stwierdzono, że: 1) nie uległ on wypadkowi, 2) wypadek nie został uznany za wypadek przy pracy lub, że 3) przyczyną wypadku były okoliczności mogące pozbawić go prawa do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, może wystąpić do właściwej komisji rozjemczej z wnioskiem o rozpatrzenie sprawy", jednakże nie można podzielić poglądu wyrażonego przez ten Sąd, że "za stanowiskiem, w myśl którego żądanie sprostowania protokołu powypadkowego nie może znajdować swej podstawy prawnej w treści art. 189 k.p.c. przemawia i ten argument, iż w dacie wejścia w życie § 16 starego rozporządzenia z dnia 5 grudnia 1974 r. art. 189 k.p.c. już obowiązywał. Gdyby zatem żądanie sprostowania protokołu miało odpowiadać treści przepisu art. 189 k.p.c., to regulacja prawna określona treścią § 16 byłaby zbędna." To stanowisko Sądu Wojewódzkiego wskazuje na potrzebę przypomnienia zmian, jakim ulegał tryb postępowania w sprawach o świadczeniach z tytułu wypadku przy pracy. Do wejścia w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 3, poz. 8) rozstrzygnięcie sporów wynikających z wypadków przy pracy, a więc zarówno sporów o świadczenia, jak i ustalenia odpowiedzialności zakładu pracy, należało do kompetencji sądów powszechnych i postępowanie w tych sprawach toczyło się według przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Powołana ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. dla wypadków, które zdarzyły się po 1 stycznia 1968 r. wprowadziła w art. 14-16 odmienne zasady postępowania w sprawach o świadczenia z niej wynikające, oraz odmienny tryb odwoławczy, z dwuinstancyjną kontrolą sądową: okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych i Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, przed którymi obowiązywały odrębne przepisy o postępowaniu, a mianowicie ustawa z dnia 28 lipca 1939 r. - Prawo o sądach ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1961 r., Nr 41 poz. 215 ze zm.). Ponieważ art. 1 tej ustawy stanowił, że sądy ubezpieczeń społecznych sprawują wymiar sprawiedliwości w sporach o świadczenia pieniężne z zakresu zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin oraz w innych sprawach przekazanych im

odrębnymi przepisami, sądy te rozpoznawały - na podstawie art. 16 ust. 2 i 5 wymienionej ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. - jedynie odwołania od decyzji i orzeczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (o świadczenia wypłacane przez ten organ) oraz od orzeczeń zakładowej (terenowej) komisji rozjemczej o świadczenia wypłacone przez zakłady pracy. Przytoczony art. 1 prawa o sądach ubezpieczeń społecznych wyłączył więc możliwość dochodzenia przed sądem ustalenia prawa lub stosunku prawnego, jaką dopuszczał w postępowaniu cywilnym art. 189 k.p.c. Postępowanie odwoławcze od ustaleń komisji powypadkowej sporządzającej protokół powypadkowy toczyło się przed odwoławczą komisją powypadkową oraz zakładową (terenową) komisją rozjemczą w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1968 r. w sprawie zasad i trybu ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz trybu postępowania odwoławczego w tych sprawach (Dz. U. Nr 22, poz. 143), wydanego z upoważnienia art. 15 ust. 2 w/w ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. Rozporządzenie to przewidywało możliwość odwołania się, od ustaleń protokołu sporządzonego przez komisję powypadkową, do odwoławczej komisji powypadkowej jeżeli pracownik uważał, że bezpodstawnie: 1) ustalono, że nie uległ wypadkowi przy pracy, 2) wypadek nie został uznany za wypadek przy pracy, albo 3) zostało stwierdzone, że wyłączną przyczyną wypadku były okoliczności określone w § 17 (wyłączające odpowiedzialność zakładu pracy).

Chybione więc jest powołanie się Sądu Wojewódzkiego w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia, na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1971 r., I PR 344/71 (OSNCP 1972 z. 5 poz. 89) na poparcie stanowiska, że w świetle omawianego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1968 r., brak jest podstawy prawnej dochodzenia przed sądem "sprostowania" protokołu powypadkowego, bowiem wyrok ten był wydany w innym stanie prawnym, a mianowicie podczas obowiązywania omówionej ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r.

Ten stan prawny uległ zmianie z dniem 1 stycznia 1975 r. wobec utworzenia okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych. Sądy te rozpoznawały nie tylko, jako jedyna instancja sądowa, odwołania od orzeczeń odpowiednich komisji rozjemczych oraz organów orzekających w sprawach z ubezpieczenia społecznego ale również - w określonym zakresie - rozpoznawały w pierwszej instancji sprawy przedstawione im m.in. przez komisje rozjemcze. Orzeczenia tych sądów wydane w postępowaniu odwoławczym były ostateczne i prawomocne, natomiast od orzeczeń wydanych po przejęciu sprawy przedstawionej przez organ orzekający, przysługiwało prawo wniesienia środka odwoławczego do Sądu Najwyższego.

Postępowanie przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, do których właściwości należało m.in. rozpoznawanie sporów z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, toczyło się na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 października 1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 39 poz. 231 ze zm.) a nie na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Wobec braku w tym postępowaniu przepisu o treści odpowiadającej art. 189 k.p.c., uregulowanie zawarte w przytoczonym § 16 w/w rozporządzenia z 5 grudnia 1974 r., było konieczne dla zapewnienia osobom dochodzącym roszczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ochrony sądowej w pełnym zakresie, a więc również dla umożliwienia odwołania się do sądu w sprawach o ustalenie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Ten tryb postępowania został utrzymany art. 39 ustawy z dnia 12 czerwca 1975

r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.). Z dniem 1 lipca 1985 r. okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych stały się - na mocy ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 20 poz. 85) - odrębnymi jednostkami organizacyjnymi sądów wojewódzkich i sądom tym oraz utworzonym wówczas sądom rejonowym-sądom pracy, powierzono rozpoznawanie spraw ze stosunku pracy. W myśl ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o zmianie niektórych przepisów kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 20, poz. 86) postępowanie w tych sprawach toczy się na podstawie przepisów działu III kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Sądy rejonowe-sądy pracy przejęły też, zgodnie art. 17 w/w ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy [...] dotychczasowe kompetencje komisji rozjemczych, a w konsekwencji stały się właściwe również do rozpoznawania sporów, których podstawę prawną stanowił wyżej przytoczony § 16 rozporządzenia z dnia 5 grudnia 1974 r.

W konsekwencji włączenia sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w strukturę sądów powszechnych oraz rozpoznawania spraw należących do właściwości tych sądów na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, regulacja prawna zawarta w § 16 w/w rozporządzenia z dnia 5 grudnia 1974 r. stała się bezprzedmiotowa i dlatego ani nie powtórzono jej w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1992 r. w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, ani też nie upoważniono Ministra Pracy i Polityki Socjalnej do uregulowania trybu odwoławczego od ustaleń protokołu powypadkowego.

Sąd Najwyższy w pełni podziela pogląd wyrażony w stanowiskach zarówno Departamentu Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości jak również Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, że pracownikowi przysługuje prawo wystąpienia do sądu rejonowego-sądu pracy na podstawie art. 189 k.p.c., z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego, jeżeli ma w tym interes prawny.

Zarówno utrwalone orzecznictwo sądowe jak i doktryna zgodnie przyjmują, że w trybie art. 189 k.p.c. niedopuszczalne jest ustalenie faktu prawotwórczego, [...], że interes prawny, uzasadniający wniesienie powództwa, z reguły nie istnieje wówczas, gdy możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie [...].

Uchwała podjęta w niniejszej sprawie, mieści się w granicach takiej wykładni art. 189 k.p.c., bowiem zarówno żądanie ustalenia, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy, jak również żądanie ustalenia, że uznany już wypadek nastąpił w okolicznościach innych niż to wskazano w protokole powypadkowym lub też, że wyłączną przyczyną wypadku nie były okoliczności wyłączające odpowiedzialność zakładu pracy za skutki wypadku przy pracy, określone potocznie jako żądanie sprostowania protokołu powypadkowego, w istocie, poprzez żądanie ustalenia faktów zdąża do ustalenia istnienia prawa pracownika do żądania świadczeń przysługujących z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w rozmiarze, którego nie można określić ani przewidzieć w chwili wniesienia powództwa. Uchwała ta nie jest też sprzeczna z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1992 r., II PRN 8/92 (OSNCP 1993 z. 6 poz. 114) powołanym w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego. Wyrok ten dotyczył bowiem zupełnie innej sytuacji faktycznej a mianowicie: w sprawie w której ustalono, że sporne zdarzenie było wypadkiem w

drodze z pracy, stroną pozwaną był zakład pracy pracownika, a nie organ rentowy, który był zobowiązany do wypłacenia świadczeń. Uzyskany wyrok przedłożono w postępowaniu przed organem rentowym jako dowód mający stanowić podstawę wypłacenia jednorazowego odszkodowania i renty rodzinnej. Takie powództwo nie miało więc na celu ustalenia stosunku prawnego pomiędzy powódką (żoną poszkodowanego pracownika) a jego zakładem pracy, lecz było powództwem o ustalenie faktu, zmierzającym do uzyskania dowodu dla wykorzystania go w postępowaniu rentowym (administracyjnym).

Należy też podkreślić, że na sądzie orzekającym w sprawach o ustalenie treści protokołu powypadkowego, spoczywa obowiązek oceny, czy w konkretnej sprawie zachodzą przesłanki z art. 189 k.p.c., w szczególności, czy w określonej sytuacji nie można wytoczyć powództwa o zasądzenie, czy powództwo zmierza do ustalenia prawa lub stosunku prawnego między stronami oraz, czy istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej czyli interes prawny w wytoczeniu takiego powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy z mocy art. 391 k.p.c. podjął uchwałę jak w sentencji.

=====